

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) ŁÓDŹ, PIĄTEK 14 KWIETNIA 1950 ROKU. Nr 102 (1383)

Jak Polska długa i szeroka...

Masy pracujące miast i wsi podejmują zobowiązania 1-Majowe

WARSZAWA (PAP). Zobowiązania produkcyjne podejmowane na apel cementowni „Grodzice”, dla uczczenia Święta 1 Maja, objęły tysiące zakładów pracy w całym kraju. Robotnicy, brigady, zespoły i całe zalogi w podejmowanych rezolucjach podkreślają swą niezłomną wolę podniesienia produkcji dla umocnienia sił obozu pokoju.

136 zespołów górniczych kopalni „RÓZBARK” zadeklarowało wydobycie do 1 Maja ponad plan 7.500 ton węgla oraz przyspieszenie wykonania robót inwestycyjnych z 4 tygodni do 9 dni. W kopalni „CENTRUM” brigady Tylica, Warzechy i Wardasa podjęły już wykonanie swego zobowiązania uzyskiwania 300 proc. normy. Górnicy kopalni „SIE-

MIANOWICE wydobędą ponad plan 9.471 ton węgla. Załoga kopalni „MIECHOWICE” postanowiła uruchomić do dnia 1 Maja nowy oddział produkcyjny i oddać do użytku specjalne warsztaty remontowe w gębi kopalni, które zapewnią dalsze postępy mechanizacji robót.

W celu obniżenia kosztów produkcji, załoga Zjednoczonych Rafinerii

Nafty w **KRAKOWIE** podjęła szereg zobowiązań o wartości ponad 1,5 miliona zł.

W dalszym ciągu podejmują zobowiązania dla uczczenia Święta 1 Maja robotnicy budowlani **WARSZAWY**. Pracownicy PPB Nr 2, zatrudnieni przy budowie bloku nr 7 na Mirowie postanowili o 22 dni przyspieszyć wykonanie robót, co przyniesie oszczędność ponad 350 tys. zł. Łączne zobowiązania zalogi budowlanej Mirow dadzą oszczędność 1.200 tys. zł.

WROCŁAW (PAP). Do Czynu Pierwszomajowego włączyli się również pracownicy nauki wrocławskich uczelni. Na zebraniu organizacji partyjnej PZPR pracowników naukowych, podjęte zostały liczne zobowiązania, dotyczące opracowania najpotrzebniejszych podręczników techniczno-naukowych.

Zobowiązania pierwszomajowe PZPR-owców znalazły szeroki odzew u bezpartyjnych pracowników naukowych. Na naradach produkcyjnych przy poszczególnych katedrach omawia się obecnie plan najważniejszych, związanych z aktualnymi potrzebami przemysłu zagadnień, które zespoły tych katedr opracują w ramach Czynu Pierwszomajowego.

Masy pracujące wsi: zalogi i brigady państwowych i spółdzielczych ośrodków maszynowych, robotnicy PGR, spółdzielnie produkcyjne, gminy i gromady masowo podejmują zobowiązania produkcyjne dla uczczenia Święta mas pracujących. Szczególnie liczne zobowiązania podejmują ostatnio kobiety, zorganizowane w kółkach Gospodyń Wiejskich.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje za zobowiązania 1-Majowe młodzieżowych brigad traktorowych z Państwowego Ośrodka Maszynowego w Strzelinie (woj. wrocławskie). Łącznie z indywidualnymi zobowiązaniami, podjętymi przez 17 traktorzystów ośrodka w Strzelinie, plan orki wykonany zostanie w 250 proc.

Wśród robotników PGR wyróżniają się zespoły majątków **WOJ. LUBELSKIEGO**. Zobowiązania przedterminowe zakończenia siewów i sadzenia roślin okopowych, podniesienia mleczności krów, lepszej gospodarki hodowlanej przez troskliwą opiekę nad inwentarzem i przychówkiem, oraz szereg innych zobowiązań podjęły ostatnio zespoły PGR: Michałów, Białka, Wola Żółkiewska, Biała Podlaska, Roskosz, Michów, Pukarzew, Międzyrzec i inn.

O masowym podejmowaniu zobowiązań przez chłopów mało i średniorolnych napływają meldunki z

WOJ. POMORSKIEGO. W jednym tylko powiecie wrocławskim ponad 100 gromad przystąpiło do współzawodnictwa o sprawne i szybkie przeprowadzenie siewów, podniesienie wydajności z ha, przekroczenie planu kontraktacji roślin przemysłowych, trzody chlewnej itp.

Setki kół Gospodyń Wiejskich w całym kraju podejmują różne prace społeczne dla uczczenia Święta 1 Maja.

W **WOJ. RZESZOWSKIM**, w gromadzie Tranowa Górna koło Gospodyń Wiejskich postanowiło zainicjować i wziąć aktywny udział w pracach przy elektryfikacji wsi.



Bronisława Nowak, członek ZMP — robotnica z PZPDz. Nr 2 — wynalazła nową metodę haftu maszynowego, — na maszynie „zygak”. Racjonalizatorski pomysł ob. Nowak znacznie przyspiesza wykonanie haftów.

Młodeciana racjonalizatorka otrzymała premię w wysokości 40 tys. złotych. Według jej pomysłu pracują już wszystkie hafciarki PZPDz. Nr 2.

Prowokacja imperialistyczna napiętnowana

PRZED kilkoma tygodniami amerykański minister spraw zagranicznych, Acheson, ogłosił swiatu program „totalnej dyplomacji” imperialistycznej. 8 kwietnia br. politycy amerykańscy postanowili widocznie wypróbować, jak działa w praktyce ich system totalnej dyplomacji i wysłać jedną ze swych „latających twierdz” na terytorium Związku Radzieckiego.

Piracki samolot, który osmleli się naruszyć granice radzieckie został oczywiście należycie przyjęty. W odległości 21 kilometrów od granicy został on odcieczony przez 3 myśliwce radzieckie i przez wyładowanie radzieckie i przez wyładowanie radzieckie. Na ogień amerykański — lotnicy radzieccy odpowiedzieli ogniem i samolot amerykański uciekł.

Tak się przedstawia część pierwsza historii z samolotem amerykańskim, który srobiał przekroczyć granicę radziecką. Cała historia poszukiwania jest dobrze strzeżona i czy można drogą powietrzną zdobyć materiały, któreby zaspożyły nienasyconą ciekawość amerykańskiego wywiadu. Lecz na tym nie koniec. Natychmiast po tym, jak minister Wyszynski złożył notę, ostro protestującą wobec rządu Stanów Zjednoczonych przeciwko niesłychanej prowokacji amerykańskiej i przeciwko pogwałceniu nietykalności granicy radzieckiej, władze amerykańskie przystąpiły do realizacji drugiej części operacji, a mianowicie do mocniejszego jeszcze usadowania się w zmar szalowanych krajach skandynewskich i zwłaszcza w Danii. Te części operacji przeprowadzono pod pretekstem poszukiwania zaginionego samolotu amerykańskiego.

Od kilku dni trwają te poszukiwania, którym towarzyszy nie zwykłe wrzaskliwy akompaniament prasy i radia amerykańskiego i innych krajów marszałkowskich. Cała historia poszukiwania wygląda przy tym dość zagadkowo. Jeden z najwyższych wojskowych amerykańskich admirałów Sherman stwierdził, że 4-motorowy samolot amerykański od soboty 8 kwietnia nie powrócił do swojej bazy. Drugi wojskowy amerykański, szef sztabu sił lotniczych generał Vandenberg oświadczył natomiast, że 4-motorowy samolot amerykański nie zaginął.

Ci, którzy twierdzą, że samolot amerykański zaginął, wyjaśniają, że odbywał on rejsom lot z Kopenhadu do Kopenhadu. Nie próbują przy tym wytłumaczyć, w jaki sposób samolot, lecący z Niemiec do Kopenhadu mógł „zabłądzić” aż do Lotwy i dalszego jezeli rzeczywiście zablądził, nie usłuchał rozkazu lądowania i dla czego strzelał do samolotów, które wchodziły go wyprowadzić z błędnej drogi na właściwą.

Jedni politycy amerykańscy twierdzą, że 8 kwietnia w rejonie Bałtyku nie było w ogóle żadnego samolotu amerykańskiego go. Inni natomiast wyjaśniają, że naruszyć granicę lotewską wolno, ponieważ Ameryka nie raczyła dotychczas uznać Radzieckiej Republiki Łotewskiej za część Związku Radzieckiego. Wszędzie to, wykluczające się wzajemnie, oświadczenia, zawarłe w komunikatach brytyjskich i amerykańskich, stacji radiowych z 12 i 13 bm, tłumaczą sens interesującego rozkazu, wydanego przez rząd amerykański do marynarki i lotnictwa, rozkazu, o którym mówił francuski korespondent gazety amerykańskiej „New York Times”. Rozkaz ten nakazywał mianowicie przedstawicielom marynarki i lotnictwa zachowanie całkowitego milczenia w sprawach, o których mówił nota rządu radzieckiego.

Na nieszczęście dla autorów rozkazu, doszedł on widocznie zbyt późno do admirała Shermana, do gen. Vandenberga i do komentatorów BBC i Głosu Ameryki. Całkowite milczenie na temat zachowania ministra Achesona, który ciągle nie przestaje „czekać” na wyjaśnienia władz wojskowych. Ale pod osłoną tego milczenia amerykańskie samoloty usadowały się już na lotniskach duńskich w rozmierzach i w sposób, uderzająco przypominający najazd i okupację tego kraju.

Myszkując w reżymie humanitarnych celach „poszukiwawczych” po Bałtyku, samoloty amerykańskie przy okazji wykonują określone prace dla wywiadu amerykańskiego, które zostały niedwuznacznie scharakteryzowane przez norweska gazetę „Morgenposten”.

„Wielu ludzi, przy tym bynajmniej nie tylko komunistów — pisze gazeta norweska, — przypuszczają, że Amerykanie skorzystali z okazji, aby dokładnie zbadać tę część morza Bałtyckiego i znaleźć tu tam radzieckie siły morskie”.

Wszystkie okoliczności niezwykłej tej afery wskazują niezbicie, że imperialiści amerykańscy zainicjowali **PROWOKACJĘ WYWIADOWCZĄ** na ście amerykańską skalę.

Prowokacja ta ma zapewne stanowić amerykańską odpowiedź na apel sztokholmski, na strajk generalny w Neapolu przeciwko transportowi broni amerykańskiej, na wszystko to, co napawa imperialistów zrozumiałym przerażeniem i zrozumięciem irytacją. Nie pierwszy to raz imperialiści chwytają się broni prowokacji. Warto przypomnieć, że przed amerykańskimi pretendeniami do panowania nad światem robili to już z wiadomym skutkiem hitlerowcy.

PROWOKACJE AMERYKAŃSKA NAPIĘTUJE CAŁY ŚWIAT POKOJU I POSTĘPU, A ŚWIAT TEN JEST SIŁNIEJSZY OD WSZYSTKICH PROWOKATORÓW IMPERIALISTYCZNYCH RAZEM WZIĘTYCH.

W walce o przedterminowe wykonanie powojennej Pięciolatki Stalinowskiej

List górników radzieckich do Towarzysza Stalina

MOSKWA. — Cała prasa radziecka opublikowała list górników Zagłębia Kuźnieckiego do premiera rządu radzieckiego **JÓZEF A STALINA**.

Górnicy Kuzbasu wzywają górników obwodu stalinowskiego do kontynuowania w roku bieżącym współzawodnictwa socjalistycznego. Górniczy Kuźniecki Zagłębia Węglowego podjęli szereg konkretnych zobowiązań o przedterminowe wykonanie rocznego planu wydobycia węgla, o przekroczenie planu budownictwa

przemysłowego, mieszkaniowego i kulturalnego oraz o obniżenie kosztów własnych produkcji i zwiększenie wydajności pracy.

W liście do premiera rządu radzieckiego górnicy zapewnili Józefa Stalina, że wykonają podjęte zobowiązania socjalistyczne.

W związku z opublikowaniem listu górników Zagłębia Kuźnieckiego do Józefa Stalina dzienniki „Prawda” i „Izwestia” zamieściły specjalne artykuły wstępne.

„Pravda” stwierdza w artyku-

le wstępnym, że list górników Kuzbasu odzwierciedla wysiłki narodu radzieckiego, walczącego o przedterminowe wykonanie powojennej pięciolatki, o zrealizowanie stalinowskiego programu budownictwa mieszkaniowego i kulturalnego.

Górnicy radzieccy, którzy walczyli o zwycięstwo socjalistyczne, osiągnęli nowe sukcesy w dziele budownictwa komunistycznego.

Układ handlowo-płatniczy między ZSRR a Niemcami Demokratycznymi

MOSKWA (PAP). — Jak donosi Agencja TASS, w wyniku rokowań między Ministerstwem Handlu Zagranicznego ZSRR a delegacją handlową Niemieckiej Republiki Demokratycznej, które odbyły się w atmosferze przyjaznego wzajemnego zrozumienia, podpisany został w Moskwie dnia 12 bm. układ handlowo-płatniczy między ZSRR a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Ożywione pragnieniem przyczynienia się do rozwoju gospodarczego obu krajów i ustanowienia bardziej ścisłych i trwałych, przyjaznych stosunków między oboma narodami do rozszerzenia i pogłębienia wzajem-

nych stosunków handlowych, — strony uczestniczące w rokowaniach porozumiały się co do znacznego zwiększenia wymiany towarów w 1950 r. a mianowicie o przeszło 35 proc. w porównaniu z wymianą towarów w 1949 r.

Układ podpisali: ze strony radzieckiej — minister handlu zagranicznego Mienszykow, ze strony niemieckiej — minister handlu wewnętrznej i zagranicznej oraz zaopatrzenia — Handke.

Dnia 13 bm. delegacja handlowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z ministrem Handke na czele opuściła Moskwę.

Energiczny protest robotników włoskich przeciw wyładunkowi broni amerykańskiej

RZYM (PAP). Wyładunek broni amerykańskiej w Neapolu wywołał w całym Włoszech olbrzymią falę protestów, manifestacji i strajków.

W Neapolu ogłoszono strajk powszechny.

Zywiołowy protest ogarnął cały kraj. Robotnicy fabryk medycyńskich porzucali spontanicznie pracę. Setki kobiet wzięły udział w manifestacji protestacyjnej przed gmachem konsulatu amerykańskiego w Mediolanie. Wleczorem podczas przedstawienia galowego w medycyńskiej „Scali”, na którym był obecny prezydent republiki Einaudi, rozrzucono na sali tysiące ulotek z hasłami pokojowymi.

Wiadomości, świadczące o olbrzymim ruchu protestu przeciw wyładunkowi broni amerykańskiej, nadchodzą z Turynu, Wenecji, Florencji, Ancony, Ascoli i Umbrii.

Także na Sycylii robotnicy Messyny i Palermo przyłączyli się do potężnej fali protestu włoskich mas ludowych przeciw wyładunkowi broni amerykańskiej.

Plan roczny w 102 dni! Czołowy górnik Józef Ciszak ukończył 12 bm. roczną normę

WAŁBRZYCH (PAP) — Czołowy przodownik pracy Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, górnik z kopalni „BOLESŁAW CHROBRZY” — **JÓZEF CISZAK**, wykonał w dniu 12 bm. swoją normę roczną.

W ciągu minionych 3 miesięcy i 12 dni Ciszak wydobyl ponad 1.388 ton węgla.

Znakomity przodownik już w ub. roku wslawił się wykonaniem planu rocznego wydobycia na dzień 12 lipca, a do końca roku osiągnął normę 27 miesięcy.

Józef Ciszak ma lat 38, jest synem robotnika z Sokolowa, w woj. poznańskim. W górnictwie węglowym rozpoczął Ciszak pracę przed 9 laty w kopalni w południowej Francji, dokąd wyemigrował w roku 1927. Poprzednio pracował w kamieniołomach.

„Gdy osiągnęliśmy dogodniejsze warunki — oświadczył Ciszak, — jeszcze bardziej poprawię wyniki. Kraj nasz potrzebuje dużo węgla i każdy górnik winien go dać il. tylko może. Zwiększeniem wydobycia utrwalamy pokój w naszym kraju i na całym świecie”.

Ciemne sprawy awanturników amerykańskich

Dziennik „Pravda” o brutalnym pogwałceniu granicy radzieckiej przez samolot wojskowy USA

MOSKWA (PAP) — W artykule pt. „Ciemne sprawy awanturników amerykańskich” — „PRAWDA” omawia niedawny wypadek pogwałcenia przez amerykański samolot wojskowy granicy radzieckiej na południe od Libawy. Po przedstawieniu stanu faktycznego, znanego z treści noty rządu radzieckiego do rządu USA, autor artykułu, Gordiejew pisze m. in.:

Sam fakt pojawienia się amerykańskiego samolotu wojskowego nad terytorium Związku Radzieckiego był nie tylko brutalnym naruszeniem granic radzieckich, lecz również niesłychanym pogwałceniem elementarnych zasad prawa międzynarodowego. Nie ma bowiem bardziej bezspornej zasady prawa międzynarodowego, usławnionej wielowiekową tradycją, układami i zwyczajami międzynarodowymi, aniżeli zasada, że granica państwowa jest nietykalna i że nikt nie śmie jej przekroczyć bez zgody danego państwa. Pogwałcenie tej zasady jest złośliwym pogwałceniem suwerenności państwowej i prawa międzynarodowego.

naukczyl i musiał wycofać się jak nieprzyjaciół.

„Obecnie — pisze dalej „Pravda” — władze amerykańskie usiłują zatrzeć ślady. Przedstawiciel amerykańskich sił powietrznych w Wiesbadenie oświadczył np., że samolot amerykański zginął rzekomo w czasie zwykłego lotu ćwiczebnego nad Niemcami Północnymi i Danią. Przemilcza on jednakże fakt, że samolot ten naruszył granicę radziecką i dokonywał tzw. „ćwiczeń” nad terytorium radzieckim.

Awanturnicy amerykańscy uważają, że im wszystko wolno i otwarcie oświadczenia, jak to uczynił przedstawiciel amerykańskich sił powietrznych w Wiesbadenie: „Jeśli zechcemy, możemy latać nad Bałtykiem”.

Fakty zaprzeczają tej głupiej chętności. Fakty nakazują przestrzegać prawa międzynarodowego, jak o tym świadczy wypadek, który zdarzył się 8 kwietnia na południe od Libawy czteromotorowemu, amerykańskiemu samolotowi wojskowemu B-29.

Cała ta sprawa ma jeszcze inny, ważny aspekt, a mianowicie fakt brutalnego pogwałcenia przez rząd amerykański suwerenności Danii.

W zakończeniu „Pravda” pisze: Awanturnicy amerykańscy rozwy-

TRYBUNA młodych

1 MAJA z pieśnią na ustach

Radosne przygotowania młodzieży Święta Pracy i Pokoju do uroczystego obchodu

Za kilkanaście dni na ulicach naszych miast i wsi obchodzić będzie Święto Pokoju i Pracy — dzień 1 Maja.

Dzień ten od wielu już lat obchodzony jest nadzwyczaj uroczysto przez ludzi pracy. W roku bieżącym jednak w szczególności podniosłym nastroju wezmą udział w pochodach 1-Majowych tysiące rzesze robotników, pracowników i chłopów małych i średniorolnych. Uroczystości Pierwszomajowe odbywać się bowiem będą w pierwszym etapie realizacji nowego, gigantycznego Planu 6-letniego, niosącego jeszcze wydatniejszą poprawę bytu wszystkim pracującym.

Radośniejszą także, niż w latach poprzednich, manifestować będzie swój entuzjazm oraz wolę walki i pracy młodzież, mająca już poza sobą poważne osiągnięcia i zdobycze, a jeszcze poważniejsze plany oraz dążenia.

Zrozumiałe jest więc podejmowanie przez skupioną w szeregach ZMP, SP i niezorganizowaną młodzież licznych zobowiązań

produkcyjnych, socjalnych, oświatowych i organizacyjnych.

Tysiące metrów tkanin ponad plan, zakładanie nowych boisk i urządzeń sportowych, organizowanie kursów dla analfabetów, porządkowanie świetlic i tworzenie zespołów artystycznych, uzyskiwanie lepszych, niż dotychczas, wyników w nauce, masowe zgłaszanie przedpłat na prenumeratę dziennika „młodzieżowego”, którego pierwszy numer ukaże się właśnie dnia 1 Maja — oto czym młodzież Łódzka powita i uczci święto międzynarodowej solidarności klasy robotniczej.

Przygotowaniami do 1 Maja żyją wszystkie koła ZMP, hufce SP oraz drużyny ZHP, żyją nimi cała młodzież fabryk i spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów i szkół, urzędów i instytucji.

Na licznych zebraniach i masówkach młodzież zapoznaje się z historią obchodów 1-Majowych na świecie i w Polsce oraz ze szczególnym charakterem tegorocznych uroczystości. W tych przygotowawczych pogadankach

uwzględnia się zwłaszcza rolę młodzieży w walce o pokój, tłumaczy się słowo POKÓJ na słowo PRODUKCJA.

Nie tylko jednak podejmowaniem i wykonywaniem zobowiązań, pogadankami i zebraniem wyrażają się przygotowania do nadchodzącego święta.

Koła naszej organizacji przysposabiają się do wzięcia udziału w akcji pod nazwą: „Nasze koło śpiewa”. Celem tej akcji jest „rozśpiewanie” naszej młodzieży. W terminie do 25 kwietnia odbędą się dzielnicowe popisy śpiewacze, w których udział wezmą nie zespoły chóralne, lecz koła w pełnym składzie. Masowy udział młodzieży w konkursie „Nasze koło śpiewa” przyczyni się do tego, że młodzież Łódzka w tegorocznym pochodzie maszerować będzie z pieśnią na ustach.

Wszystkie sprawnie działające zarządy ZMP opracowują specjalne numery gazetki ściennych, poświęconych Świętu Pracy. Zarząd Łódzki urządza konkurs na najlepsze gazetki ścienne, które udostępnione będą szerokim rzeszom młodzieży na specjalnej wystawie w gmachu Stowarzyszenia „Ognisko”. Organizacje ZMP-owskie, posiadające zespoły świetlicowe, sporządzają specjalne montażowe literackie i programy artystyczne, które urozmaicą akademie okolicznościowe w przeddzień 1 Maja.

Poważne miejsce w przygotowaniach 1-Majowych zajmuje akcja popularyzacji prenumeraty i czytelnictwa pierwszego w Polsce dziennika młodzieżowego. Rozmiary tej akcji pozwalają przypuszczać, że nie będzie w dniu 1 Maja młodego robotnika, czy ucznia, który by nie otrzymał pierwszego numeru SWEGO pisma.

Wspaniały entuzjazm, towarzyszący przygotowaniom pierwszomajowym świadczy o głębokim przywiązaniu młodzieży do najlepszych tradycji klasy robotniczej, do szczytnych haseł, pod którymi świętować będziemy tegoroczny 1 Maja.

Al. Nasielski

Konkursy ZMP-owskie

„MŁODZIEŻ ŚPIEWA”, tak brzmi nazwa konkursu, urządzonego w czasie od 19 do 25. 4. br. przez Zarząd Łódzki ZMP. Konkurs ten będzie odbywał się pod hasłem: „Walczymy o zdrową treść pieśni, o jej umasowienie”.

Eliminacje do konkursu odbędą się we wszystkich dzielnicach, obejmują one około 100 kół robotniczych.

Nie jest to bynajmniej, jak by się mogło wydawać, konkurs chórowy. Udział w nim wezmą całe koła. Pragniemy, aby pieśni rewolucyjne, młodzieżowe, polskie i radzieckie śpiewała cała młodzież — choć jednogłosem, prosto, bez fachowego dyrygenta, ale szczerze, wyrażając w nich swę uczucia i pragnienia.

Cel konkursu jest jasny — nauczenie młodzieży wartościowej pieśni.

Wspólny śpiew jest bowiem jedną z najbardziej bezpośrednich form wyrażania uczuć i dążeń ludzkich. Chóralna pieśń, płynąca jednocześnie z setek ust, staje się instrumentem bojowym, pobudza do zbiorowego czynu, do wspólnej walki i pracy, jest współczynnikiem kolektywnego wychowania.

Konkurs powinien przyczynić się do spopularyzowania pieśni rewolucyjnych oraz do wypełnienia bezwartościowych zarówno pod względem ideologicznym, jak i

muzycznym — brukowych „szlagierów”.

Inną, poważną imprezą, organizowaną przez Zarząd Łódzki ZMP w związku ze Świętem Pracy, jest konkurs oraz wystawa młodzieżowych gazetek ściennych, związanych tematycznie z dniem 1 Maja.

Konkurem objęte są wszystkie koła ZMP-owskie.

29. 4. br. urządzone zostaną w Dzielnicach wystawy, z których najlepsze gazetki pędurują z koła na wystawę ogólnolódzką, która otwarta będzie w ramach Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy między 1 — 7 maja.

Na wystawie tej, dostępnej dla szerokiego rzesze zwiedzających, przeprowadzona zostanie klasyfikacja poszczególnych gazetek.

ZMP-owskie gazetki 1-Majowe poruszają będą zagadnienia, nurtujące całą młodzież, zagadnienia walki o pokój, walki o wykonanie Planu 6-letniego, ale przede wszystkim — na język produkcji, na język czynów i zobowiązań młodzieży.

Gazetki te staną się więc czynnikami, pogłębiającymi zainteresowanie młodzieży, staną się czynnikami masowego oddziaływania na młodzież, mobilizacji do Święta 1-Majowego.

Takie właśnie zadania stawiamy przed konkursem ZMP-owskich gazetek ściennych.

J. Leb.

Wspólnie redagujemy nasz dziennik

ZMP-owcy i młodzież niezorganizowana — radzą nad własnym piśmie młodzieżowym

W dniu 1 Maja młodzież polska otrzymała od rąk po raz pierwszy swe codzienne pismo, które będzie służyć wydatną pomocą w naszej pracy organizacyjnej, zbliży nas do zagadnień politycznych, gospodarczych oraz kulturalnych. W dzienniku swym znajdzie cała młodzież interesujące ją zagadnienia.

We wszystkich kołach ZMP-owskich przy zakładach pracy lub szkołach odbywają się zebrania dyskusyjne, na których młodzież omawia poszczególne punkty ankiety, wydanej przez Zarząd Główny ZMP. Ogółem odbyło się do chwili obecnej 18 takich zebrań ze znacznym udziałem młodzieży niezorganizowanej.

Zebrań takie odbyły się między innymi w PZPB Nr 8, PZPJG Nr 1, w ZUS, w Hufcach „SP” przy PZPB w Rudzie Pabianickiej, w Kom. Chorzów. Harcerzy oraz w szeregu innych zakładów pracy. Sprawy tego dziennika omawiało przeszło 112 koleżanek i kolegów. Każda wypowiedź nacechowana była troską o poziom pisma, toteż niemal każda wносиła nowy projekt. Niemal wszystkie zgłoszone projekty i życzenia, choć wszyst

kie zasięgają na uwagę. Padają między innymi projekty urządzenia przez dziennik spływu kajakowego, uwzględnienia działów z dziedziny radiotechniki, elektryczności i mechaniki.

Rzucano projekty zamieszczenia powieści, recenzji z filmów i sztuk teatralnych. Wypierająco omawiano dział sportowy. Wyszukiwano też pomysły podawania ćwiczeń gimnastycznych z rysunkami, porad technicznych itp. Koleżanki proponowały utworzenie osobnego kącika dziewcząt, z uwzględnieniem wskazówek jak gotować, wykonywać robotki ręczne itp. Wszystkie zebrania wykazały, że wachlarz zainteresowań oraz życzeń jest rozległy — i bez wątplenia zostaną one w miarę możliwości uwzględnione w naszym dzienniku.

Jednakże, aby dziennik rzeczywiście zdołał spełniać swe zadania, nie wystarczy jedynie dyskutować nad nim. Trzeba go współredagować, trzeba współpracować z nim. Należy być

wiecz w ciągłym kontakcie z dziennikiem, pisząc do redakcji o tym, co się dzieje w naszym zakładzie czy szkole, jak wykonujemy nasze zadania produkcyjne i jak pracuje nasze koło.

Dopiero wtedy, gdy cała młodzież będzie współredagować swój dziennik, stanie się on istotnie naszym piśmie młodzieżowym.

Już w obecnej chwili powstaje szeroka sieć korespondentów, którzy współpracować będą z łódzkim oddziałem redakcji. W kołach korespondentów dziennika młodzieżowego nie może więc braknąć żadnego aktywisty naszej organizacji.

Nasze codzienne pismo młodzieżowe, musi stać się rzeczywistym naszym piśmie, musi dotrzeć do jak najszerszych rzesz młodzieży.

Rzucone hasło „Każdy młody czyta i pisze do swego dziennika” winno stać się rzeczywistością.

T. Szcz.

Zebrania wyborcze ZMP

Poznajemy braki i niedociągnięcia

Młodzież ZMP-owska „Bawelnianej Osemki” przeżywała niedawno swój wielki dzień. Ponad 600 ZMP-owców powołało nowy Zarząd Zakładowy ZMP.

Przygotowania do konferencji wyborczej, jak i sama konferencja odbywały się w tych zakładach pod hasłem wzmoczenia gotowości bojowej młodzieży do wielkich zadań w walce o pokój i w pracy dla Polski.

Kol. Garnys wygłosił referat sprawozdawczy o poważnych osiągnięciach zorganizowanej młodzieży na odcinku produkcji, o wzrastającym zainteresowaniu organizacją ZMP-owskiej życia i pracą młodzieży niezorganizowanej. Mówił również o brakach i błędach w pracy ustępującego zarządu zakładowego.

W toku dyskusji nad referatem dużo miejsca poświęcono omówieniu spraw produkcyjnych, wykazując, że Zarząd Zakładowy ZMP-owskiej organizacji nie dość zwracał uwagi na szkolenie zawodowe młodzieży, że dotychczas Zarząd Zakładowy zbyt mało zdziałał dla upolitycznienia pracy kół ZMP-owskich. Kol. Kwapisiewicz, mówiąc o szkoleniu ideologicznym, stwierdza, że Zarząd Zakładowy traktował szkolenie w wielu wypadkach, jako coś narzuconego i niepotrzebnego. A przecież młodzież „Bawelnianej

Osemki” w swej większości odczuwa potrzebę tego szkolenia.

Wiele też mówiono o słabej i niewłaściwej pracy młodzieżowej ekipy łączności ze względu na niedostateczne zainteresowanie organizacją ZMP-owskiej tym zagadnieniem.

Kol. Jakubowski, poruszając sprawę oddziaływania na młodzież niezorganizowaną, wytknął niedociągnięcia pracy kół ZMP-owskich na odcinku Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”.

Podkreślił on brak powiązania roboty ZMP-owskiej z SP-owską. Zabierając w dyskusji głos mówcy wyzwali młodzież zorganizowaną w PZPB Nr 8 do usprawnienia pracy organizacyjnej, wykazywali potrzebę zwalczania wszystkich dotychczasowych błędów.

Po wybraniu nowego Zarządu Fabrycznego ZMP podjęto uchwałę, w której wyszczególniono stojące przed młodzieżą ZMP-owską zadania, idące między innymi w kierunku wzmocnienia zainteresowania młodzieży niezorganizowanej życia i pracą ZMP-owskiej organizacji, zwiększenia udziału młodzieży zorganizowanej w produkcji, stawiając przed każdym ZMP-owcem bojowy obowiązek uczestniczenia w brzygadach produkcyjnych.

Obserwując młodzież, wychodzącą z konferencji zakładowej, widąc było, że konferencja fabryczna ZMP-owskiej organizacji stała się potężnym bodźcem do dalszej pracy.

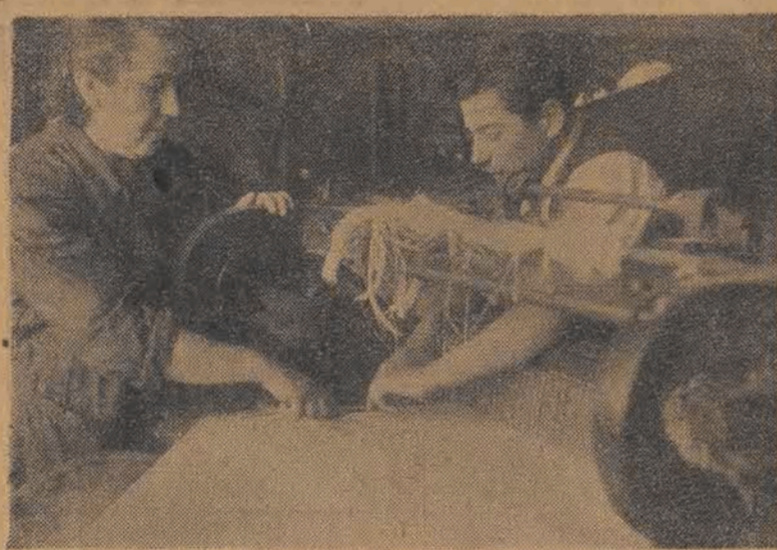
J. Ch.

Nasi aktywiści

KOL. RYSZARD JERZY RASIŃSKI jest jednym z najbardziej znanych aktywistów naszej organizacji. W dużej mierze do jego czynnej postawy przyczyniło się jego robotnicze pochodzenie. Kol. Rasiński, jako absolwent Studium Wstępu do nauki na terenie Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego. Na stanowisku Kierownika Organizacyjnego ZO ZAMP kol. Rasiński wykazał całą swą sumienność w spełnianiu przyjętych na siebie obowiązków. Aktywną pracę w organizacji, kol. Rasiński godzi z przewodnictwem w nauce. Jest on ponadto asystentem na WSGW oraz członkiem Zarządu Głównego ZAMP.

Wydz. Humanistycznego. Coraz lepiej rozwijająca się działalność ZSN jest dużą zasługą kol. Kulpinińskiej, która jako kierownik Wydziału Nauki i Organizacji Studiów, sprężyste wypełnia swe zadania.

Młodzież zdobywa zawód



W szkółce tkackiej w PZPB im. Stalina szkołą się kadry młodych tkaczy. Instruktor, znana przewodnicząca pracy tow. Anna Ramusowa, pokazuje uczniowi, jak trzeba przeciągać nici przez płocną i nicielnice.

KOL. JOLANTA KULPIŃSKA. Członkini aktywistka naszej organizacji kol. Kulpinińska jest córką nauczycielki. Od chwili wstąpienia na Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Łódzkiego pracowała wydatnie w szeregach postępowych organizacji studenckich. Po zjednoczeniu akademickich organizacji młodzieżowych kol. Kulpinińska staje się wybitną działaczką ZAMP, pracując równie gorliwie na terenie kół naukowych, gdzie staje się rzeczniką postępowej nauki, pojętej zgodnie z zasadami marksizmu-leninizmu.

Obecnie kol. Kulpinińska jest studentką III roku socjologii i zarazem przewodniczącą nauki w sekcji socjologicznej

Uczymy się korespondencyjnie

W nauce kolektywnej wychowujemy nowego człowieka

Korespondencyjne Gimnazjum o raz Liceum Związku Młodzieży Polskiej postanowiło i w bieżącym roku szkolnym przystąpić z pomocą swym uczniom w postaci prowadzenia kolektywnej nauki w systemie kształcenia korespondencyjnego. Nie było to zadanie łatwe do wypełnienia, lecz kierownictwo i uczniowie naszego Gimnazjum wspólnymi siłami wykonali nakreślony plan w akcji organizowania zespołów. Na terenie Łodzi powstało 10 zespołów kolektywnej nauki.

Każdy spośród nich posiada swego przewodnika nauki oraz korepetytorów, którymi są najlepsi uczniowie kół szkolnych Z. M. P. i kół Z. A. M. P-owskich. Korepetytorzy kierują dyskusją oraz udzielają porad z zakresu materiału nauczania.

Celem tej pracy jest walka o lepsze wyniki nauczania. Z walki tej młodzież ZMP-owska musi wyjść zwycięsko, wykazując wyższość formy kolektywnej nauki nad tradycyjnym indywidualizmem.

W Łodzi produkuje zespół kol. Białego. Zespół ten przez swą systematyczność, pilność i poważny stosunek do nauki w wyjątkowo krótkim czasie wysunął się na czoło we współzawodnictwie z innymi zespołami. Nie było wypadku, aby na zebraniu kolektywu brakło choć jednego członka zespołu. Prace kontrolne są wysyłane w odpowiednim terminie z ocenami na ogół dobry-

mi. Zespół ten obsługiwany jest przez korepetytorów z koła terenowego Dzielnic Staromiejskiej ZMP

i Kola ZAMP Nr. 22 i 23. Na wyróżnienie spośród korepetytorów zasługują kol. Litwinienko i kol. Włodarczyk.

Pozyskujemy prenumeratorów dziennika młodzieżowego

Młodzież wita zapowiedź ukazania się swego codziennego pisma masowymi zobowiązaniami prenumeraty i pozyskiwania czytelników dla nowego pisma. Oto dwa spośród nieustannie napływających zobowiązań, świadczących o pełnym zrozumieniu przez młodzież doniosłego znaczenia faktu posiadania własnego dziennika.

„Ja, Irena Gugala, prządka z PZPB Nr 5, doceniając znaczenie pierwszego w Polsce codziennego pisma młodzieżowego, które wydatnie pomoże nam w walce o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych, pragnę przyczynić się do spopularyzowania naszego pisma, postanawiam: 1. Zaprenumerować dziennik młodzieżowy. 2. Do dn. 15. 4. b. r. pozyskać jako prenumeratorki pięć moich koleżanek. 3. Do końca

bieżącego roku werbować miesięcznie trzech nowych prenumeratorów.

Jednocześnie wzywam całą młodzież do podejmowania podobnych zobowiązań.

Irena Gugala”.

„My, pracownicy Komendy Miejskiej Powsz. Org. „Służba Polsce” w Łodzi, zebrani na odprawie robotniczej, w rozumieniu znaczenia dziennika młodzieżowego, jaki ma ukazać się 1-Maja, postanowiliśmy wszyscy zaprenumerować to pismo.

Zdajemy sobie sprawę, że w chwili wielkiej batalii o pokój i o szczęśliwą przyszłość ludu pracującego, codzienna prasa młodzieżowa odgra doniosłą rolę. Dlatego też wzywamy całą młodzież do pójścia w nasze ślady”.

T. Wujek

Czy zaprenumerowałeś już dziennik młodzieżowy?

14 kwietnia

Pracownicy handlowi nie pozostają w tyle

Większe obroty i sprawniejsza obsługa celem 1-Majowego Czynu uspołecznionego handlu

Zadaniem uspołecznionego aparatu handlowego jest sprawne zaopatrywanie naszego przemysłu i rolnictwa w potrzebne dla produkcji surowce i materiały oraz rozprowadzanie coraz bardziej wzrastającej masy towarów, przeznaczonych do bezpośredniego spożycia przez mieszkańców miast i wsi. Od tego, w jaki sposób pracownicy handlu wywiążą się ze swych obowiązków, zależy więc w poważnym stopniu działanie całego aparatu go opodarczego i zaspakajanie potrzeb szerokiego rzesz mieszkańców kraju, zależy wykonanie Planu Szóstoletniego.

Pracownicy handlu coraz lepiej rozumieją stojące przed nimi zadania. Dowodzi tego Czyn 1-Majowy, masowo podejmowany przez pracowników handlu. Podobnie, jak i robotnicy fabryk, pojmują oni, że od coraz lepszej i wydajniejszej ich pracy zależy wzmocnienie potencjału gospodarczego naszego ludowego państwa, skrócenie naszej drogi do dobrobytu i wzmocnienie międzynarodowych sił pokoju.

Do chwili obecnej zobowiązania 1-Majowe podjęły załogi już około 50 instytucji handlowych na naszym terenie. Należy się spodziewać, że w najbliższych dniach do tej twórczej akcji mas pracujących Polaków przystąpią i pozostali pracownicy naszego handlu, chociaż Związek Pracowników Handlowych, a w jeszcze większym stopniu Związek Pracowników Spółdzielczych, wokół tej akcji wykazują stanowczo za mało inicjatywę, o wiele mniej, niżeli związki pracowników przemysłu.

CZAS I PIENIĄDZ

Na sprawny pracę aparatu handlowego wiele składa się czynników. Do najważniejszych należy czas i koszt. Odbiorcy, bez względu na to, czy jest to zakład przemysłowy, który przeznacza towar do dalszej przerobki, czy indywidualny spóżywa, idzie nie tylko o to, aby aparat handlowy zaopatrzył go w potrzebne artykuły — idzie mu również o to, aby otrzymać je jak najkrótszą drogą, jak najmniejszym kosztem i w jak najlepszym stanie.

Zbyt długa droga towaru, prowadząca przez różne magazyny, klucząca niekiedy od miejscowości do miejscowości, wiąże niepotrzebnie poważne środki pieniężne, absorbuje nad-

wiązania, idące w kierunku lepszej obsługi klientów. Na dzień 1 Maja w PDT powstaną 5 brzygd wzorowej obsługi, w „Powszechnej” liczba tych brzygd wzorowo o 25 proc. W Miejskim Handlu Detalicznym współzawodnictwo w ramach wzorowej obsługi konsumenta ograniczone przynajmniej 25 procent placówek, wzorowe brzygdy powstaną też w magazynie hurtowni i w sklepie detalicznym Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego.

Trudno już dziś pokusić się o podsumowanie podjętych zobowiązań. Każdego dnia napływają nowe. Ruch współzawodnictwa 1-Majowego ogranicza jednak coraz większe rzesze pracowników handlowych.

Podjęte zobowiązania przez całe załogi placówek handlowych niewątpliwie ulegną dalszemu rozpracowaniu w mniejszych zespołach, a to nie wątpliwie jeszcze bardziej wzbogaci ich treść i różnorodność.

Można jednak już dziś stwierdzić, że wzorując się na robotniczych załogach naszych fabryk, pracownicy handlu w coraz większym stopniu włączają się w ogólnopolski nurt świadomej i ofiarnej pracy dla zbudowania dobrobytu w naszym kraju, dla wzmocnienia sił pokoju.

S. K.



Nasi Czytelnicy zwracają uwagę... Jak wygląda krytyka w PSS?

Nasz korespondent, tow. Wacław Hacza z Zakł. Met. im. Strzelczyka, pisze: „Ostatnio odbyło się zebranie wyborcze komitetu członkowskiego sklepu PSS Nr. 174, przy ulicy Piotrkowskiej 228 oraz jeszcze dwóch innych sklepów. 50 członków komitetu sklepowego nie odezwało się wcale w toku dyskusji. Moja żona jednak postanowiła zabrać głos, stwierdzając, że w sklepie PSS na ul. Piotrkowskiej, za ul. Radwańska panują brudy. Podczas zamiatania sklepu nie są zakrywane banki i miekiem, ani z marmoladą i ze śmietaną. Po tych słowach mojej żony nastąpiła grobowa cisza. A obecnie żona moja nie może się pokazać w sklepie Nr. 174. Kierownik i personel azykują ją za to, że „osiemniła się” skrytykować sklep spółdzielczy. Tak swanych „swych” klientów traktują zupełnie inaczej. Sprawia to wrażenie, jakby między kierownikami sklepów spółdzielczych istniała jakaś smowa...”

Thumienie słusznej krytyki, lub przyjmowanie uwag krytycznych w sposób nieudziwiony powinno być surowo tepione, zarbuno przez organizację polityczną przy PSS, jak i przez organizację związkową. Oczekujemy wyjaśnień.

Rejon Ubezpieczalni bez lekarza

Nasz korespondent z PZPDz Nr. 1, tow. Irena Stepien, w imieniu pracowników PZPDz Nr. 1, pisze: „Na Karłowiu, w dzielnicy, gdzie mieszczą się nasze zakłady, znajdował się rejon lekarski Ubezpieczalni Społecznej, przy ulicy Karłowickiej Nr. 50. Od kilku tygodni w rejonie nie ma lekarza. Chorych kieruje się aż na Widzew. Można sobie wyobrazić, ile czasu muszą trać nasi robotnicy, gdy potrzebna im jest pomoc lekarska...”

Prosimy Ubezpieczalnię Społeczną by wyjaśniła nam, dlaczego robotników z Karłowia posyła się na Widzew. Tego rodzaju postępowanie jest niedopuszczalne.

Współzawodnictwo pracy między Rejonami Zarządu Nieruchomości

Pomysł powstał w VII Rejonie Zarządu Nieruchomości Miejskich. — Skarżą się czasem na nas ludzie — mówili pracownicy VII Rejonu — i to nie zawsze bez racji. Czy nie można by jakoś usprawnić naszej pracy? Trzeba się nad tym zastanowić!

— Zorganizujemy u siebie współzawodnictwo pracy! — poddał ktoś myśl.

— Dobrze, ale jak? Nie było jeszcze współzawodnictwa pracy wśród pracowników Zarządu Nieruchomości ani w Łodzi, ani w całej Polsce. Rzecz jest zupełnie nowa i trzeba ją należycie przemyśleć, trzeba po prostu stworzyć z niczego regulamin współzawodnictwa pracy...”

III Rejon ZN mieści się niedaleko — sąsiaduje z VII. Obejmuje podobną ilość nieruchomości — i oto Rejon VII postanowił wezwać „sąsiadów” do współzawodnictwa.

Zaczęły się wspólne narady. To wszystko nie było takie proste, jakby się na pozór wydawało. Ustalanie regulaminu, opracowanie wytycznych odbywało się z udziałem pracowników obu rejonów. Później zaproszono na posiedzenie przedstawicieli Dyrekcji Zarządu Nieruchomości i Okręgowej Rady Związków Zawodowych. Przedyskutowano wszystkie „słabe punkty” w pracy rejonów i ustalono ostatecznie regulamin współzawodnictwa, w którym uwzględniono następujące wytyczne: pod uwagę przy punktowaniu bierze się sprawność inkasowania kornego, przy czym za stan zadawalający będzie uważane zainkasowanie 90 procent ogólnej należności od wszystkich lokatorów, stan sanitarny i porządkowy posesji, terminowe załatwianie spraw bieżących, dyscyplina

Przyjęte przez rejon Zarządu Nieruchomości zobowiązania w dziedzinie współzawodnictwa mają na celu podniesienie świadomości ideologicznej i zawodowej pracowników, zrozumienia socjalistycznego stosunku do pracy, podniesienie jej wydajności i jakości oraz usprawnienie metod pracy.

Należy zaznaczyć, że tego rodzaju współzawodnictwo nie istnieje jeszcze w żadnym mieście w Polsce — Łódź, jako pierwsza, wprowadza je u siebie.

S. W.

Teatr „Pinokio” w nowej siedzibie od początku maja rb.

Od kilku miesięcy prowadzona jest przebudowa gmachu przy ul. Kopernika w pobliżu Gdańskiej w celu przystosowania go do potrzeb teatru lalki. Prace zewnętrzne są już ukończone, a czerwone litery na jasnym froncie obwieszczają przechodniom, że tu mieścić się będzie teatr lalki „Pinokio”.

W chwili obecnej zakładane są instalacje wewnętrzne, przebudowuje się sceny, trwają roboty elektro-techniczne, itp. Pracownicy teatru: lalkarska i dekoracyjna przenoszą się już do nowego siedziby, przy czym w czasie remontu nie będzie teatru lalki „Pinokio”.

Narada robocza w Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókien Lkowych

Wczoraj rozpoczęła się, zorganizowana przez Centralny Zarząd Przemysłu Włókien Lkowych, wielka narada robocza, której tematem jest analiza wyników uzyskanych w I kwartale 1950 r. przez przemysł włókien lkowych, oraz wytyczne, jakimi kierować się należy przy wypracowaniu planu produkcyjnego w II kwartale r. b.

W naradzie biorą udział przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, organizacji partyjnych, rad zakładowych, przewodników i racjonalizatorów pracy, dyrektorów naczelnych i technicznych z poszczególnych zakładów.

Wczoraj rozpoczęła się, zorganizowana przez Centralny Zarząd Przemysłu Włókien Lkowych, wielka narada robocza, której tematem jest analiza wyników uzyskanych w I kwartale 1950 r. przez przemysł włókien lkowych, oraz wytyczne, jakimi kierować się należy przy wypracowaniu planu produkcyjnego w II kwartale r. b.

Uwaga, ZAMP-owcy!

Dnia 14 kwietnia b. m. w lokalu ZAMP przy ul. Kopernika 55, o godz. 19, odbędzie się zebranie ZAMP Kola Nr 7, Wydziału Prawa. Obecność obowiązkowa.

Odprawa referentów socjalnych

ORZZ — Wydział Socjalny podaje do wiadomości, że w dniu 15. IV. 1950 r. o godz. 9 rano w Łodzi, ul. Traugutta 18, II piętro, mała sala konferencyjna, odbędzie się odprawa referentów socjalnych z Oddz. Zw. Zaw. Przewodniczących Rad Zakładowych z większych zakładów pracy, liczących ponad 500 osób zatrudnionych oraz referentów socjalnych z Centralnych Zarządów.

Zebranie lekarzy

Związek Zawodowy Służby Zdrowia w Łodzi zawiadamia, że w dniu 16 kwietnia b. r. o godz. 10 rano w sali konferencyjnej Ubezpieczalni Społecznej, Wólczańska 225, odbędzie się zebranie wszystkich lekarzy z całego miasta Łodzi. Tematem zebrania będzie walka z nieuczciwymi zwalnianiami z pracy.

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki:
Pabianicka 56 — Antoniewicz, Piotrkowska 127 — Danielecki, Deszczyńskiego 59 — Gorczycki, Zielony Rynek 37 — Apteka Społeczna Nr 56, Wschodnia 54 — Karlin, Limanowskiego 37 — Zagórowska.

W ciągu dnia dzisiejszego oraz przez całą noc dyżurują następujące szpitale: na oddziale chirurgicznym — Szpital Nr 9 (Kochanówka), na oddziale internistycznym — Szpital Nr 1 (Przędzalniana 75), na oddziale ginekologicznym i położniczym — Szpital Wojevodzki (Sterlinga 1/3).

Konkursowe zespoły budowlane uzyskują coraz lepsze wyniki

Poszczególne członkowskie załogi SPB, zatrudnionej przy budowie magazynów Centrali Spółkowej w Polesiu - Widzewskim i biorącej udział w konkursie o tytuł najlepszego zespołu budowlanego, niechętnie mówią o uzyskiwanych wynikach.

— Chcielibyśmy wypaść jak najlepiej, ale to się dopiero okaże. Ważne jest to, że wszyscy wzorowo przestrzegamy dyscypliny pracy, nie ma spóźnień ani opuszczenia dni, a przeciętna wydajność wzrasta z tygodnia na tydzień.

Tymczasowe obciążenia, nie uwzględniające wszystkich pozycji regulaminu, dają nam 61 punktów, przy średniej wydajności 156 proc. Komisja mówi, że to „całkiem dobrze”, ale my wiemy, że będzie jeszcze lepiej. Musi być lepiej!

Druga konkursowa załoga SPB (ZOR — Stare Miasto — budynek 51) osiągnęła wydajność 163,9 proc. Wzrosła ona w ciągu dwóch tygodni o prawie 20 proc., co stanowi bardzo poważne osiągnięcie.

— Wiadomo — mówią murarze — wielki to zaszczyt dla nas, brać udział w ogólnopolskim konkursie. Zaszczycił ten stanie się jeszcze więcej, kiedy uda nam się zająć dobre miejsce w punktacji ogólnej. Ale to nie jest najważniejsze. Budujemy dom mieszkalny i naszą ambicją jest jak najszybciej oddać go do użytku tym, którzy na te mieszka-

Łódź pod znakiem porządków

Przebieg Miesiąca Czystości

Tegoroczny Miesiąc Czystości, organizowany w Łodzi przez Polską Czerwoną Krzyż, będzie miał odmienny charakter, niż w latach ubiegłych. Po raz pierwszy tego roku cała akcja prowadzona będzie z udziałem szerokiego ogółu.

Komitety we współpracy ściśle z Dzielnicową Radą Narodową — Śródmieście, która wyłoniła już Komisję Współzawodnictwa i przeprowadzać będzie kontrolę wypełnianych zobowiązań. Komisja przegna czyła również liczne nagrody dla dozorów domów, utrzymujących we wzorowej czystości podległe im domy.

O ile jeszcze w śródmieściu stan większości posesji pod względem sanitarnym przedstawia się na ogół zadawalająco, to na peryferiach miasta sytuacja przedstawia się o wiele gorzej. Toteż swe najbliższe zebrania plenarne Dzielnicowe Rady Narodowe poświęcają przede wszystkim sprawie czystości i uporządkowania domów.

Przeprowadzenie akcji napotyka na swiste trudności w południowych dzielnicach Łodzi. Brak tu dobrze zorganizowanych Komitetów Domowych, wobec czego DRN Łódź — Południe nie ma ścisłego kontaktu z szerokimi rzeszami mieszkańców tej dzielnicy.

Również nie wykazuje dostatecznej aktywności Komisja Zdrowia, która nie przystąpiła do generalnej lustracji posesji, szczególnie na Chojnach, gdzie stosunkowo najwięcej jest do zdziałania. (bie)

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU KAPELUSZNICZEGO

ODDZIAŁ A

Łódź, ul. Targowa 2

zatrudnią natychmiast:

- 1) Inżyniera na stanowisko kierownika Rucho
- 2) Majstrów przedziałowych
- 3) Śrubowników
- 4) Przykręcaaczy
- 5) Chłopców do nauki na seifaktory powyżej lat 15
- 6) Szefa finansów
- 7) Pleśniarkę do Hobbka i przedszkola.

Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem przyjmuje Wydział Personalny w godz. 8 — 12. 282k

Centrala Zhytu Węla w ŁODZI

ul. Daszyńskiego 20

zatrudni natychmiast:

- St. księgowego bilansistę
- Księgowych na prebitkę
- Kierownika kontroli

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO legity. Zw. Zaw., tramwajowa, służbowa Rogińska Eugenia, Zamenhofs. 38.18.

SKRADZIONO legitymację Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók. Nr 145759 — Jędynakiewicz Tadusz, Nawrot 2a. 315

MAJSTRÓW do robót instalacyjnych i montażowych w terenie

Prac. Przem. Włók. Nr 145759 — Jędynakiewicz Tadusz, Nawrot 2a. 315

MAJSTRÓW do robót instalacyjnych i montażowych w terenie przyjmia na tydzień SPB Katowice, ul. Barbary 21. Mieszkania zapewnione. 314

INŻYNIERÓW i techników do robót instalacyjnych i montażowych w terenie przyjmie natychmiast SPB Katowice, ul. Barbary 21. Mieszkania zapewnione. 313

MONTERÓW do robót instalacyjnych i warsztatowych przyjmie natychmiast SPB Katowice, ul. Sokolska 30, Kwart. 29. 312

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Żelowie

zatrudnią natychmiast:

1. KIEROWNICZKĘ WYDZIAŁU OGÓLNEGO
2. MAJSTRÓW TKACKICH z wieloletnią praktyką
3. TECHNIKÓW-MECHANIKÓW
4. KREŚLARZY
5. BIEGLE MASZYNISTKI

294

Mieszkania zapewnione

Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje Wydział Personalny.

Państwowe Zakłady Przemysłu Welnianego Nr 6 w Łodzi, ul. Rzgowska 17a

zatrudnią natychmiast:

- 1) Inżyniera na stanowisko kierownika Rucho
- 2) Majstrów przedziałowych
- 3) Śrubowników
- 4) Przykręcaaczy
- 5) Chłopców do nauki na seifaktory powyżej lat 15
- 6) Szefa finansów
- 7) Pleśniarkę do Hobbka i przedszkola.

Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem przyjmuje Wydział Personalny w godz. 8 — 12. 282k

